

Ewa Teleżyńska

Czerwień i błękit w liryce Norwida, Mickiewicza i Słowackiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 80/4, 159-170

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

EWA TELEŻYŃSKA

CZERWIEN I BŁĘKIT W LIRYCE NORWIDA, MICKIEWICZA I SŁOWACKIEGO

Rozważania poniższe można określić jako próbę poszukiwania poetyckiej semantyki koloru, a przez to — dotarcia do pewnego obszaru świata wyobraźni poety.

Podstawę niniejszego artykułu stanowi materiał dotyczący pola barw wybrany z poezji Mickiewicza, Słowackiego i Norwida, a dodatkowo (niekompletnie) — także Lenartowicza. W swoich badaniach brałam pod uwagę wszystkie utwory liryczne tych autorów¹.

Przy zbieraniu materiału nie uwzględniałam obrazów, w których kolory przywoływane są pośrednio, np. poprzez wyrażenia wskazujące na pewne desygnaty powszechnie kojarzone z barwą, jak kwiat niezapominajki, strumień krwi, lub rzeczowniki takie jak „żałoba” czy „płomień”, które przywodzą na myśl — odpowiednio — kolor czarny i czerwony. Brałam pod uwagę tylko wyrazy *explicite* określające barwy. Uznałam, że do jednego koloru odsyła zarówno nazwa dla danej barwy podstawowa, jak i inne jej określenia. A więc w statystyce łącznie z przymiotnikiem „czerwony” liczone są wyrazy „purpurowy”, „karmazynowy”, „rudy” i inne. Do określających kolor błękitny zaliczyłam, obok przymiotnika „błękitny”, również słowa „szafirowy”, „modry”, „lazurowy” itp. Uwzględniałam także wszystkie derywaty przymiotnikowe, czasownikowe i przysłówkowe pochodzące od wyrazów oznaczających

¹ Podstawę materiałową stanowią następujące tomy poezji: A. Mickiewicz, *Dzieła*. Wyd. Jubileuszowe. T. 1. Warszawa 1955. — J. Słowacki, *Dzieła wszystkie*. Pod redakcją J. Kleina i W. Floryana. T. 1—17. Wrocław 1952—1975. — C. Norwid, *Pisma wszystkie*. Zebrał, tekst ustalił, wstępem i uwagami krytycznymi opatrzył J. W. Gomulicki. T. 1—2. Warszawa 1971. — T. Lenartowicz, *Wybór poezyj*. Wrocław 1972. Pierwsza liczba wskazuje tom (w wypadku Słowackiego dodatkowo liczba po łączniku oznacza część tomu), następne zaś liczby — stronicę. Ponadto powołuję się na słowniki języka polskiego, odsyłając do nich następującymi skrótami: SW = tzw. Słownik Warszawski (J. Karłowicza, A. A. Kryńskiego i W. Niedźwieckiego, 1900—1927) — SWil = tzw. Słownik Wileński (M. Orgelbranda, 1861).

barwy (najczęściej są to derywaty od przymiotnika określającego kolor zasadniczy).

Liczba użyć słów określających barwy jest w badanych tekstach niemal identyczna — wynosi dla każdego z poetów około 340 wystąpień (zob. statystykę na s. 170); analizując dane należy jednak pamiętać, że objętość liryki Słowackiego, obliczana według liczby wersów, jest o około 40% mniejsza od objętości utworów pozostałych poetów. Barwy pojawiające się najczęściej w twórczości Mickiewicza, Słowackiego i Norwida są podobne, choć nieidentyczne — można między tymi poetami znaleźć ciekawe różnice. Nie przeprowadzałam systematycznego badania liryki Lenartowicza; w materiale z jednego tomu jego wyboru poezji najwięcej razy pojawiają się kolory biały i złoty, a więc te same, które występują najczęściej także u pozostałych poetów.

Analizując zebrany materiał stawiałam sobie pytanie, w jakim stopniu poeci: Mickiewicz, Słowacki i Norwid, przywołując kolory czerpali z ukształtowanej w kulturze symboliki barw i ich konotacji i jakie tworzyli indywidualne — na poziomie tekstu — konotacje kolorów. Badając barwy nie uwzględniałam natomiast ich udziału w tworzeniu wyrażeń metaforycznych i innych figur stylistycznych; jest to problem wymagający odrębnego opracowania.

Szczegółowe prześledzenie zarysowanych problemów przekracza zakres jednego artykułu. Przedstawię jedynie rozważania dotyczące dwóch wybranych barw: czerwonej i błękitnej. Jest to zestawienie ciekawe już na poziomie danych statystycznych. Kolor czerwony, bardzo rzadki w poezji Mickiewicza (stanowi nie więcej niż 2,5% użyć określeń barw), częstszy jest u Słowackiego (10%), najczęstszy zaś w twórczości Norwida (14%). Barwa błękitna natomiast używana jest równie często przez Mickiewicza i Norwida (11%), a dla Słowackiego stanowi (obok złotego) jeden z dwóch najważniejszych kolorów (18%).

Pierwsza z analizowanych barw, czerwona, posiada w kulturze bogatą symbolikę². Czerwień to kolor miłości i emocji, walki i ognia, męczeństwa i miłosierdzia. Czerwień, ściślej purpura, symbolizuje władzę królewską, potęgę, moc.

Jak już zaznaczyłam, przy analizie tej barwy oprócz przymiotnika „czerwony” uwzględniałam wyrazy bliskoznaczne (posiadające — jak będę chciała wykazać — odmienne niż „czerwony” konotacje), takie jak „purpurowy”, „amarantowy”, „rudy”, „karmazyn” i „szkarłat”, a także derywaty: przymiotnikowe („czerwonawy”) i czasownikowe („poczerwie-

² Zob. słowniki symboli, np.: J. Chevalier, A. Gheerbrandt, *Dictionnaire des symboles, mythes, rêves, coutumes, gestes, formes, figures, couleurs, nombres*. Paris 1979. — J. E. Cirlot, *A Dictionary of Symbols*. New York 1983. — A. de Vries, *Dictionnaire of Symbols and Imagery*. Amsterdam—London 1976.

nić”, „czerwienieć”). Nie brałam natomiast pod uwagę wyrazu „krwawy” — z powodu jego dwuznaczności.

Analizę koloru czerwonego rozszerzyłam o barwę różową, choć, jak można sądzić, w powszechnej świadomości użytkowników języka wyodrębniła się ona jako „osobny” kolor. Barwa różowa jest jednak liczona oddzielnie w danych ilościowych ze względu na ciekawy rozkład użyć (u Mickiewicza liczba użyć równa czerwieni, najczęstsza — ale dużo rzadsza niż czerwień — u Słowackiego, minimalna u Norwida, u którego z kolei czerwień jest bardzo częsta).

W poezji Mickiewicza barwa czerwona, przywoływana okazjonalnie (tylko 8 razy, co stanowi ok. 2,5% wszystkich użyć nazw kolorów), określana jest przede wszystkim poprzez nazwę dla niej podstawową i pochodny od niej czasownik („czerwienić się”), a także przez nazwy materii: szkarłatu i purpury, będące jednocześnie określeniami koloru (zob. listę na s. 168).

Czerwień u Mickiewicza jest na ogół cechą konkretnych przedmiotów, choć bywa przypisywana również zjawiskom przyrody. Sporadycznie występuje w użyciach metaforycznych, nie stanowi podstawy porównań. Z barwą tą w tekstach Mickiewicza nie wiążą się, jak się wydaje, żadne istotne dla języka poetyckiego konotacje. Symboliczne znaczenie czerwieni aktualizowane jest — jak sądzę — w jednym tylko obrazie: reduity Orzona „jasnej od wystrzałów”, która „Czerwieni się nad czernią” (359), gdzie czerwień symbolizuje ogień, płomień, a pośrednio — walkę.

W twórczości Słowackiego czerwień pojawia się dość często (38 razy, co stanowi ok. 10% wszystkich określeń barw). Słowacki operuje też większą niż Mickiewicz liczbą wyrazów oznaczających ten kolor. Obok przymiotnika „czerwony” występują w jego tekstach określenia: „czerwień”, „czerwienić”, „czerwienieć”, „purpurowy”, „purpura”, „szkarłat” i „karmazyn”.

Czerwień w utworach Słowackiego rzadko pojawia się jako określenie konkretnych przedmiotów bez jednoczesnego przywoływania konotacji lub znaczeń symbolicznych. Kilkakrotnie barwa czerwona występuje w opisach przyrody — wschodu i zachodu słońca.

Czerwień ma u Słowackiego bogatą symbolikę. Związana jest z walką, złem, np. „habit od klucia bagnetów czerwony” (*Przemówił, strze-lił...*, 12-1, 222), „I mgły — krwią czerwienił jasną, / [...] / Kurz podnosił purpurowy”, „Duch ten — to czerwony Mord!...” (*Odpowiedź na „Psalmy przyszłości”*, 7, 261—262). Innym symbolem wiążącym się w poezji Słowackiego z czerwienią jest ogień. Może on być rozmaicie waloryzowany — bywa ogniem niszczącym, jak we śnie poety, kiedy „w dymie stanął anioł jak ogień czerwony, / I szepnął mi do ucha: Ja Mord...” (*Niedawno jeszcze — kiedyś spoczywał uśpiony...*, 12-1, 223). Może być również płomieniem oczyszczenia, gdy czerwony węgiel zostaje położony

na usta poety, zanim zacznie on wygłaszać proroctwo (*Ułamki*, 8, 417)³. Bywa to także ogień łagodny, błyskający „czerwonym światelkiem komina”, symbolizujący ciepło domowego ogniska (*Z Nilu. Do ****, 9, 119).

Słowacki używa wymiennie synonimicznych określeń koloru czerwonego, łącząc z nimi tę samą symbolikę; zarówno purpura jak i czerwień bywają symbolem władzy, wielkości — czytamy np. o Napoleonie: „Gdzie był sam, nie w purpurze błyszczącój; / Ale płaszczem żołnierskim spowity” (*Na sprowadzenie prochów Napoleona*, 5, 190), „odwieczną sztandarów purpurą / Błyszczą jakoby pióry Anielskimi” (*Wiesz, Panie, iżem zbiegał świat szeroki*, 15, 92), lecz również „Zborowscy / W czerwonych deliach” (*Odpowiedź na „Psalmy przyszłości”*, 7, 265).

Jak widać z przytoczonych przykładów, poeta wielokrotnie wykorzystuje symbolikę czerwieni, uzupełniając ją niekiedy o kulturowe konotacje tej barwy (np. dotyczące ognia). W twórczości Słowackiego czerwień jest kolorem namiętności, gwałtu i zła, a także (choć rzadziej), ciepła i dobroci. Metafory związane z tą barwą odsyłają czytelnika przede wszystkim do czerwieni jako koloru krwi i walki.

W poezji Lenartowicza barwa czerwona pojawia się często, choć występuje tu przeważnie w obrazach stereotypowych („koral ust”, „różane lica”, „czerwone korale”). Wynika to prawdopodobnie ze specyfiki tej twórczości, konwencjonalnej i stylizowanej na ludowość. Przymiotnik „czerwony” u Lenartowicza nie ujawnia żadnych konotacji, używany jest w swoim podstawowym znaczeniu. Barwa purpurowa (jak u Słowackiego) symbolizuje władzę i dostojność.

W twórczości Norwida kolor czerwony pojawia się częściej niż u Słowackiego i Mickiewicza — 46 razy (i stanowi ok. 14% wszystkich nazw kolorów), sporo jest także innych określeń tej barwy („czerwonawy”, „poczerwieniony”, „czerwienić się”, „rudy”, „purpurowy”, „purpura”, „szkarłat”, „amarantowy”).

Barwa czerwona często służy Norwidowi jedynie do charakterystyki określanego przedmiotu, jest składnikiem poetyckiego obrazu: czerwona opończa, kapusta, wiśnie, jagody, serca (kiery), gardła, żołnierze, poczerwienione rdzą zawiasy nie mają — moim zdaniem — żadnych konotacji.

Sporadycznie czerwień jest przywoływana w opisach zachodu i wschodu słońca; warto tu zauważyć, że poeta wschód słońca określa innym odcieniem czerwieni niż zachód; wschód jest czerwonawy, a więc nieco jaśniejszy, nie posiada pełnej cechy „bycia czerwonym”.

³ Por. obraz biblijny: „Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, trzymając w ręce węgiel, który kleszczami wziął z ołtarza. Dotknął nim ust moich i rzekł: »oto dotknęło to twoich warg: twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech«” (Iz 6, 6—7).

Intensywność barwy czerwonej bywa podkreślona poprzez przywołanie płomienia, jak w metaforycznym obrazie czerwonego lauru⁴, „co kwiatów się łunami pali” (*Z listu (do Włodzimierza Łubińskiego)*, 1, 98).

Podobnie jak u Słowackiego, w poezji Norwida czerwień wiąże się niekiedy z walką — gdy „łuny szyba czerwona” stanowi tło dla portretu wojownika (*[Na portret generała Dembińskiego]*, 1, 253) i gdy mowa jest o kawalerach błędnych „z wstęgą na piersi czerwoną” (*Epos-nasza*, 1, 160) — tu zresztą może ona jednocześnie symbolizować miłość. Czerwień jest — jak sądzę — symbolem męczeństwa w wierszu *Do Walentego Pomiana Z.*, którego bohater na przedmieściach boskiego Jeruzalem „w wodzie obłoków krzyżem [pławi się] czerwonym” (2, 158).

W kilku utworach rekwizyty w kolorze czerwonym, pojawiające się w metaforach, służą wprowadzaniu czytelnika w świat niezwykły, są tłem dla nadzwyczajnych wydarzeń — np. słowo, które „paka dziobem czerwonym pieje” (*Znów legenda*, 1, 134), „gwiazd parę czerwonych, które w otchłań lecą, gasnąc” (*Źródło*, 2, 133).

Barwa czerwona niesie niekiedy u Norwida konotację popolitości, np. w opisie Ironii, która jest „zawsze w coś ubrana krzywo, / [...] / Z twarzą czerwoną miesiąca” (*Do Walentego Pomiana Z.*, 2, 157), czy „czerwonego mięsiwa” namalowanego na płótnie, implikującego prostackie malarstwo, przeznaczone dla niewybrednego odbiorcy (*Spółcześni*, 2, 213).

Norwid używa wielu synonimicznych określeń czerwieni, wykorzystując ich symbolikę i utrwalone w kulturze konotacje. Podobnie jak w poezji Słowackiego, szkarłat i purpura są u Norwida symbolem władzy i dostojności (purpura także męczeństwa, gdy odnosi się do szaty Chrystusa). Amarant podkreśla związek z narodową tradycją: „Amarantową włożyłem na skronie / Konfederatkę, / Bo to jest czapka, którą Piast w koronie / Miał za podkładkę” (*Na zapytanie: Czemu w konfederatce? Odpowiedź*, 1, 369). Amarant przywołuje także tradycję szlachecką, gdyż szlachta często chodziła w tym kolorze: „Oni myśleli [...] amarantowa że zdmuchniona świeca” — pisze poeta w *Sariuszu* (1, 371), przeciwstawiając się politykom, którzy pogrzebali — w ten sposób metaforycznie określony — stan szlachecki i szlachecką tradycję.

W poezji Norwida barwa czerwona służy często do opisu konkret-

⁴ Kwiaty lauru u Norwida zawsze są czerwone, różowe lub wiśniowe. Jak podaje W. Bugała w książce *Drzewa i krzewy dla terenów zieleni* (Warszawa 1979), laur występuje w dwóch odmianach: biało- i różowokwiatowej. W środkowej i południowej Europie rośnie głównie odmiana różowokwiatowa. Norwid mógł mieć również na myśli oleander, będący odmianą lauru „hodującą się dla pięknych kwiatów” (SWi1), którego francuska nazwa brzmi „*laurier-rose*”, czyli dosłownie „różowy laur”.

nych przedmiotów; poeta wykorzystuje jej symbolikę i wielokrotnie łączy z wyrazem „czerwony” i innymi określeniami tej barwy rozmaite, niekiedy indywidualne, konotacje (np. wspólności, przynależności do narodowej tradycji).

Parę słów o kolorze różowym. W poezji Mickiewicza przymiotnik „różowy” (a także „różany”)⁵ stanowi określenie fizycznych cech człowieka, głównie koloru twarzy, rumieńca barwiącego dziewczęce lico i ust. „Różowy” („różany”) u Słowackiego pojawia się w opisach wschodu słońca; jest też kolorem miłości. W jego poezji krystalizuje się konotacja barwy różowej związanej z początkiem, świtem, rozpoczynaniem, a także ze słabością i niedopełnieniem (np. miłość nie jest „czerwona”, gdyż barwa ta jest symbolem ognia, pożądania, lecz „różowa”, co implikuje sympatię, a więc mniejsze natężenie uczuć). W poezji Norwida kolor „różowy” (forma „różany” w niej nie występuje) ma ciekawą indywidualną konotację — jest kolorem wspomnień; określa wyidealizowane elementy przeszłości, np. „bladoróżowe płomyki młodzieńczych zapalów” (*Wspomnienie*, 1, 39).

Niebieski jest kolorem najgłębszym, najzimniejszym i najczystszy; dzięki swojej przejrzystości obrazuje czystość powietrza, wody, kryształu. Sam niematerialny, dematerializuje wszystko, co bierze na siebie ten kolor⁶.

Jest barwą wieczności, czasu i przestrzeni; symbolizuje duchowość, prawdę i śmierć. Stanowi także atrybut Najświętszej Dziewicy, która zwykle nosi błękitny płaszcz.

W badaniach uwzględniałam, obok przymiotnika „błękitny”, słowa takie, jak: „modry”, „lazur”, „szafir”, „turkus”, „bławat”, „siny”⁷ (różnicujące odcień barwy), oraz derywaty przymiotnikowe („błękitnawy”), przysłówkowe („błękitno”) i czasownikowe (np. „pobłękitnieć”). Derywaty te tworzone są głównie od wyrazu „błękitny”, podstawowego dla tonacji barw niebieskich.

Wyraz „niebieski” znaczenie koloru uzyskał między początkiem w. XVIII a końcem w. XIX⁸. Do tego czasu oznaczał — jak podają SWil i SW — albo ‘na niebie znajdujący się’, albo ‘niebiański, dotyczący nieba’ (to znaczenie stało się podstawą wszelkich konotacji i symboliki). Znaczenie koloru przy przymiotniku „niebieski” pojawia się w tych

⁵ W XIX w. repartycja znaczeń pomiędzy te dwa wyrazy pochodzące od tej samej podstawy — rzeczownika „róża” — jeszcze się nie dokonała.

⁶ Chevalier, Gheerbrandt, *op. cit.*, t. 1, s. 209.

⁷ SWil podaje: „siny” — „mający kolor ciemniejszy od błękitnego; modry za skórą od uderzenia, strachu lub zimna”.

⁸ Na ten temat zob. A. Zaręba, *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*. Wrocław 1954, s. 41. — S. Skwarczyńska, *Wartość treściowa kolorów w romantyzmie a dzisiaj. (Na tle badania relacji między twórcą a odbiorcą)*. „Pamiętnik Literacki” 1932, s. 281.

słownikach dopiero na dalszym miejscu. Badając lirykę wybranych poetów, których twórczość obejmuje dużą część wieku XIX, można prześledzić kształtowanie się znaczenia wyrazu „niebieski” na określenie barwy. Przymiotnik „niebieski” nie jest przeze mnie liczony w statystyce, lecz omawiając lirykę każdego z poetów podaję dokładny zakres jego użycia.

W poezji Mickiewicza błękit pojawia się dość często — 39 razy, co stanowi około 11% wszystkich użyć nazw kolorów. Zarówno „błękit” (będący barwą podstawową), jak i inne nazwy tego koloru („modry”, „lazurowy”, „szafirowy”, „siny”), służą głównie do opisu nieba i wody, rzadziej oczu (a więc obiektów, którym przysługuje cecha przejrzystości); przy czym woda przeważnie jest modra, a więc ciemnoniebieska⁹, niebo zaś — błękitne lub lazurowe.

Poeta nie pogłębia symboliki tej barwy, nie ujawniają się w jego twórczości konotacje przymiotnika „błękitny”.

Charakterystyczne jest, że rzeczowniki odnoszące się do tej barwy („lazur”, „błękit”) tracą znaczenie koloru i stają się peryfrazami nieba. Niebo jest często opisywane przez Mickiewicza metaforycznie, przy czym wykorzystuje on dwa stałe elementy: barwę i przestrzeń (np.: „otchłań błękitu”, „szafirowy przestwór”, „sklepy lazurowe”).

Przymiotnik „niebieski” (występujący 27 razy) używany jest przez Mickiewicza niemal wyłącznie w znaczeniu ‘niebiański’; sporadycznie ma znaczenie ‘na niebie znajdujący się’ (SWil) lub też stanowi element peryfrazy nieba. Znalazłam tylko jedno użycie wyrazu „niebieski” w znaczeniu koloru: „Wybuchnął płomyk, barwą niebieską zabłysnął” (*Kartofla*, 44). Charakterystyczne wydaje się, że wyraz „niebieski” jest tu elementem wyrażenia „niebieska barwa”.

W poezji Słowackiego błękit jest jednym z dwóch kolorów najczęstszych (pojawia się 64 razy, co stanowi ok. 18% wszystkich określeń barw). Zarówno błękit, najczęściej przez poetę wybierany z tonacji barw niebieskich, jak i inne nazwy tego koloru („lazur”, szafir) — podobnie jak u Mickiewicza — opisują przede wszystkim barwę nieba (bądź samo niebo), a także wody i oczu. Istotną cechą przedmiotów o tej barwie jest ich przejrzystość. Kolor błękitny przysługuje też konkretnym przedmiotom i ludziom widzianym z pewnego oddalenia. U Słowackiego spotykamy więcej niż u Mickiewicza urozmaiconych określeń nieba, częściej jest też ono metaforyzowane (np. „lazur marzeń”, „błękitne światy”, „szafir święty”) i wyraźnie waloryzowane dodatnio.

Przymiotnik „niebieski” w tekstach Słowackiego pojawia się rzadko (tylko 9 razy). Na ogół ma znaczenie ‘pochodzący z nieba’ (SW), jest także elementem peryfrazy nieba. Wyrazu „niebieski” używa poeta dwu-

⁹ Zob. Zaręba, *op. cit.*, s. 42.

znacznie w wierszu *Do Ludwiki Bobrówny* (12-1, 184), którego bohaterka „prawdziwie [...] ma oczy niebieskie” (słowo to jest podkreślone) — a więc „niebu przynależne” i „barwy nieba” jednocześnie.

W liryce Słowackiego zauważyć można ciekawe przesunięcia semantyczne, gdy używa on wyrazu „błękitny” w znaczeniu ‘niebu przynależny’, wzbogacając go o istniejącą konotację nieba jako miejsca wiecznego szczęścia i doskonałości (np. „cisza błękitu”, „błękit dusz”, „błękitna królowa”).

W liryce Lenartowicza przymiotnik „niebieski”, najczęściej z określeń tej barwy występujący w jego poezji, w większości użyć oznacza tylko kolor (ubioru, oczu, kwiatów, wody). Poeta stosuje archaiczny (potwierdzony przez SWil) czasownik „niebiesić się” i formę „zaniebieszczony”. Inne określenia tej barwy — „błękit”, „modry” — odnoszą się przede wszystkim do nieba i wody.

W tekstach Norwida kolor błękitny pojawia się równie często jak w twórczości Mickiewicza (38 użyć, 11% wszystkich określeń barw), rzadziej natomiast niż u Słowackiego.

W poezji Norwida błękit (i niekiedy inne jego określenia: „lazar”, „szafir”, „modry”) to przede wszystkim kolor przestrzeni: nieba i wody, w której niebo się odbija: „morze — jak błękitu strop bez końca” (*Italiam! Italiam!*, 1, 77), woda, „w której jest błękit niebios” (*Toast*, 1, 277). Błękit ma czasem znaczenie symboliczne, np. „obywatele cichego błękitu / [...] / w błękit jeden obwinieni / Nieśmiertelności ogromnym sztandarem” (*Vendôme*, 1, 108), przebywają w wieczności, której symbolem jest właśnie barwa błękitna.

Poeta przypisuje tej barwie także ciekawe indywidualne konotacje: błękitny kwiatek „ze złotymi w oczach gwiazdki” (*To rzecz ludzka!*, 1, 62) i błękitne oczy kwiatka (fiołka) (*Sieroty*, 1, 5) mają konotację czystości, niewinności (można się tu powołać również na symboliczne znaczenie niebieskich kwiatów, w legendach mających moc magiczną)¹⁰.

W poezji Norwida przymiotnik „niebieski” (pojawiający się 11 razy) występuje we wszystkich wymienionych wyżej znaczeniach tego wyrazu. Określa przedmioty związane z niebem („niebieska czeladź”, „Brama niebieska [Matka Boska]”, „niebieskie sojusze”), a także niebo i gwiazdy. Kilkakrotnie „niebieski” oznacza jedynie kolor: niebieskie są mundury żołnierzy i ich chorągwie (*Epizod*, 2, 257). Niektóre użycia można uznać za dwuznaczne: niebieskie oczy Muzy (*Przez nowożytnę plemiona*, 1, 220), niebieskie morze, któremu można złamać wiarę (*Dziennik-Warszawski*, 1, 391), niebieska szata Matki-Dziewicy (*Człowiek*, 1, 270) — są barwy niebieskiej, a jednocześnie przynależą do nieba; ponieważ niebiańskie, są doskonałe.

¹⁰ A. de Vries, *op. cit.*, s. 54.

Wyrazy „lazur”, „lazurowy” niosą określenie barwy nieba połączone z pewną podniosłością, świętością¹¹, np. „Ojczyzna w niebieskim lazurze” (*Zydowie polscy*, 1, 339), „nieba lazur świadczyć mógł i cieszyć” ([*Na jakie stać mię, bracie — takież piszę listy*], 1, 243), „lazurowe tło doczesnych zdarzeń” (*Adam Kraft*, 1, 60). Lazurowe są oczy zapalone płomykiem natchnienia (*Wieczór w pustkach*, 1, 31), a także oko „kwiatu pamięci”, czyli niezapominajki (*Pożegnanie*, 1, 53) — przypomnijmy tu „błękitne oczy bratka”.

Modry jest przede wszystkim kolorem oczu — kobiety i (przenośnie) oczu kwiatu. Opisuje także barwę nieba odbijającego się w szybach i w wodzie.

Kolor szafirowy, będący ciemnym odcieniem błękitu, przynależy rozmaitym przedmiotom, trudnym do logicznego uporządkowania: szafirowe są brzegi Grecji, bławatki, łąza, stoki górskie odbite w wodzie, niebo i noc.

Analizując zebrany materiał można stwierdzić, że w liryce Norwida kolorem podstawowym dla skali barw niebieskich jest — podobnie jak u innych badanych poetów — błękit. Przymiotnik „niebieski” występuje w niej stosunkowo rzadko; wyraźniej jednak niż u Mickiewicza i Słowackiego krystalizuje się jego znaczenie jako barwy. Norwid, tak jak i pozostali poeci, przypisuje kolor błękitny głównie przedmiotom przejrzystym — niebu i wodzie. Warto podkreślić, że w jego poezji barwa błękitna (i inne jej określenia) częściej niż u pozostałych poetów jest barwą kwiatów.

Norwid przywołuje symbolikę barwy niebieskiej jako koloru wieczności i doskonałości, wzbogacając ją o indywidualne konotacje — niewinności oraz nieświadomości. Lazur niesie konotację wzniosłości, świętości.

Na podstawie powyższej analizy (uwzględniającej tylko utwory liryczne) trudno formułować uogólniające sądy o wrażliwości artystycznej, obrazowaniu lub świecie wyobraźni poetyckiej Norwida, Mickiewicza czy Słowackiego. Przedstawione obserwacje najkrócej można podsumować w następujący sposób. Mickiewicz w najwęższym zakresie wykorzystywał symbolikę barw i nie wzbogacał ich o indywidualne konotacje. Słowacki wielokrotnie odwoływał się do utrwalonej w kulturze symboliki barw, niewiele natomiast korzystał z ich konotacji. Lenartowicz używał barw w sposób bardzo skonwencjonalizowany. Norwid z kolei nie tak często przywoływał symbolikę kolorów, lecz w swojej twórczości nasącał barwy konotacjami, zarówno upowszechnionymi w kulturze, jak i indywidualnymi, co stanowi — być może — najbardziej interesujące pole dalszych dociekań, uwzględniających wszakże całość twórczości literackiej.

¹¹ Chevalier w *Dictionnaire des symboles* [...] podaje, że lazur jest barwą niebieską sakralną, uświęconą; w połączeniu ze złotem stanowi często kolor Boga (Zeusa, Jahwe).

A N E K S

Kolor czerwony

U Mickiewicza

czerwony: krzyż na płaszczu, liczba w kalendarzu, wyłogi munduru;
czerwieni się: obłok zachodni (od złości), reduta Orzona, róża u piersi;
szkarłat: strumienie szkarłatu rozlewane przez lampę światów;
purpura: meszty, mające barwistość i świeżość purpury;
róż: wystąpił na lice, zbladł;
różowy bilet;
różany: krasa na licach, usta, ustka, zorza;
różować jagody.

U Słowackiego

czerwony: anioł, błyskawica, Bóg, delie, duch, habit, hułan, jędze, krąg słońca, krew, krzyż (na bieli), księżyc (2 razy), kwiateczki, mord, Nil, piorun, płachta, potoki (zachodniego) słońca, słowa, sny, światełko, węgiel, zorza ranna, żelaza;
czerwień: Kozaki w czerwieni i bieli;
czerwienić krwią;
czerwienieją chmury;
purpurowy: krew, kurz, miecz;
purpura: leżał w purpurze błyszczącej, purpura przedwschodnia, sztandarów;
szkarłat: czapka ze szkarłatu, zorzy szczęścia szkarłaty;
karmazyn firanek;
róż jutrzeński;
różowy: gmachy różowe zorzą (2 razy), jutrznia, iza, półkregi, sprzeczka;
różany: miłością różane godziny, marmur, Martynez, płomyk geniuszu.

U Norwida

czerwony: dziób, gardła, gołąb, gwiazdy, iskra, jagody, kapusta, krzyż, laur, mięsiwo, oponcza, serca (kiery), słońce, szal, szyba, twarz miesiąca, wiśnie, wstęga, zachody, żołnierze (2 razy);
czerwonawy promień;
poczerwienione rdzą zawiasy;
czerwienić się: ludzie, osoba, Sfinksy, tęcza;
rudy: lisy, miedz, mysz, tarcze rude od świateł, Wandale, warkocz;
purpurowy: konsul, obłok;
purpura: bóg w purpurze, latać w purpurze, miecić nogą, purpurę wyrabia prządka cierpienia, rozlewa się jak krew, zrodzony w purpurze;
sz(k)arłat: krwi, szarłat rozwełnia się;
amarantowy: barwy pułkowe, konfederatka, świeca;
różowy: dziobek, laury, paluszki, przebłyski jutrzni;
bladoróżowy płomyk.

Kolor błękitny

U Mickiewicza

błękitny: niebo, oczy (2 razy), sklep, ślad, wód pole;
błękit: niebios (2 razy), [niebo] (5 razy);
błękitu: krąg, otchłanie, otchłań (2 razy), pustynie;
błękitno;

modry: fala, głębia, kryształ, płaszczyzna, skrzydła anioła snu, wody, żmija;
lazur: barwa, sklepy;
lazur [niebo];
safirowy przestwór;
szafir niebieski (w żrenicach);
siny: morze, nurty, usta (4 razy), woda;
niebieski: anioł, barwa, ciała, dom, łaska, Marylka, migdał, ogień, pieszczota, piosnki, postać, promienie, rzeczy, sędzia, siostrzyce, słodycze (3 razy), strop, szafir, świat, tron, wesele, wschód, wzrok, zapal, zmysł.

U Słowackiego

błękitny: barwa dzwonka, chłopki, fale, felach, gwiazdki, królowa, len, niebiosy, papiery, perły, światy, tonie;
błękit: dusz, jeziora, morza, Nilu (2 razy), nieba (2 razy), niebios, oczu, [niebo] (12 razy);
błękitu: cisza, kraina (2 razy), łono, noc, sklep;
błękitnawy dym;
błękitność;
błękitnieją góry mrokiem;
lazur: golf, woda;
lazur: marzeń, morza, nieba, [niebo] (3 razy);
szafir: mórz (2 razy), skał, [niebo?];
szafiru: gościniec płynnego szafiru, światła szafiru w oczach;
turkusowy: chmury, niebios;
siny: czolo, perspektywa, skra, trup, twarze;
bławat;
niebieski: oczy, ogień, ognie, pokusy, ptaki, róża, słup, stropy, szczyty.

U Norwida

błękitny: pani błękitno-oka, harmonia fal, kwiatek, oko fiołka, sklepienie, woda;
błękitu: oko, morze jak strop błękitu;
błękit niebios, [niebo] (5 razy);
błękitniejsze otchłanie;
błękitnawi się tęcza;
pobłękitniały od nieba topory;
modry: kwiat modrooki, oko (2 razy), oczy, szyby, żyła źródła;
lazur: niebo, noc, oko, promyk natchnienia, tło;
lazur: nieba (2 razy), niebieski, [niebo];
safirowy: brzegi Grecji, głębie stoków, iza, noc, strop;
safir bławatków;
niebieski: barwy pułkowe, Brama, ciała, czeladź, lazur, morze, oczy, sojusze, szata, żołnierze (2 razy).

Dane ilościowe dotyczące liczby wystąpień nazw kolorów
w liryce Mickiewicza, Słowackiego i Norwida
(Korpus tekstów Słowackiego jest o 40% krótszy od dwóch pozostałych.
Przymiotnik „niebieski” nie jest liczony.)

Mickiewicz	(328)	Słowacki	(346)	Norwid	(324)
biały	77 (0.23)	złoty	88 (0.25)	złoty	82 (0.25)
złoty	66 (0.20)	błękitny	64 (0.18)	biały	53 (0.16)
czarny	53 (0.16)	biały	56 (0.16)	czzerwony	46 (0.14)
błękitny	39 (0.11)	czarny	39 (0.11)	błękitny	38 (0.11)
zielony	27 (0.08)	czzerwony	38 (0.10)	czarny	33 (0.10)
srebrny	23 (0.07)	srebrny	26 (0.07)	zielony	18 (0.05)
siwy	10 (0.03)	różowy	11 (0.03)	żółty	12 (0.03)
czzerwony	8	zielony	10	srebrny	10
różowy	8	żółty	5	szary	10
żółty	8	szary	4	siwy	9
szary	7	brązowy	3	różowy	5
płowy	2	siwy	2	płowy	4